

# Pędzą konie – Golec uOrkiestra

Tam, gdzie wielka niewiadoma,  
Tam, skąd plyną do nas dni,  
Jak w rydwanie zaprzęzeni,  
Gnamy razem ja i ty  
Wóz po dziurach się kolacze,  
Los niepewny dla mnie masz,  
Lecz nic na to nie poradzę,  
Pierwsze skrzypce w sercu grasz

Pędzą konie po betonie w szarej mgle,  
Chociaż czasem jest nam dobrze, czasem źle  
Jesteś dla mnie wielka dama,  
Ta jedyna, ta wybrana  
I jak nikt na całym świecie kocham cie

Tyś na wojnie się nie bala  
Od armatnich ginać kul,  
Jak narkotyk, pomagałaś  
Najtrudniejszy znosić ból  
Choc nie mogę cie zobaczyć,  
Bo przede mną chowasz twarz,  
Mocno czuje, jak codziennie  
Przy moim boku wiernie trwasz

Pędzą konie po betonie w szarej mgle,  
Chociaż czasem jest nam dobrze, czasem źle  
Jesteś dla mnie wielka dama,  
Ta jedyna, ta wybrana  
I jak nikt na całym świecie kocham cie

Ty do nieba żywcem bierzesz  
Tych, co wierni tobie są  
Wszyscy twoi oblubieńcy  
Na twoich piersiach słodko śpią  
Decybeli nie zaliczasz,  
Gdy rozgrzany skacze tłum

Dobrze bawic sie, gdy jestes  
Jak z "kalasza" bum bum bum, heja!

Pedza konie po betonie w szarej mgle,  
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle  
Jestes dla mnie wielka dama,  
Ta jedyna, ta wybrana  
I jak nikt na calym swiecie kocham cie

Pedza konie po betonie w szarej mgle,  
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle  
Jestes dla mnie wielka dama,  
Ta jedyna, ta wybrana  
I jak nikt na calym swiecie kocham cie

-----instrumental-----

Pedza konie po betonie w szarej mgle,  
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle  
Jestes dla mnie wielka dama,  
Ta jedyna, ta wybrana  
I jak nikt na calym swiecie kocham cie

Pedza konie po betonie w szarej mgle,  
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle  
Jestes dla mnie wielka dama,  
Ta jedyna, ta wybrana  
Hej! Muzyczko moja mila  
Ko-cham-cie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych